

Jebaniutkie czasy, pierdolona wojna, chujowe braki...

ale będzie dobrze...

tęczowe światło nadejdzie i wkurwieni wojownicy marychy!

yo!

Gęsta mgła rozplywa się powoli w oceany pary
przed naszymi oczyma widok iście doskonały
drzewa , krzaki władczyni - one podnoszą na duchu
one nadzieją na lepsze czasy człowiecze marny puchu
zakonnicy naszych czasów powstańcie rycerze
trzeba coś z siebie dać trwając przy swej wierze
tęczowe światło w końcu zaświeci w oczy
zakłuje prawda która powoli dumnie kroczy
kiedyś wygramy i tak popalamy
nigdy przenigdy naszej wiary nie sprzedamy
heretycy mówią same bzdury nie znają prawdy
wołą na jej temat przelewać może pogardy
jestem wkurwiony a wraz ze mną zastępy
ponad prawem krążymy niczym nad padliną sępy
czasy się zmieniają a wierni pozostają
tylko tchórze i prostacy prawdy nie dostrzegają
zioło na pewno nie robi ci nic złego
odpal zaciągnij i wyluzuj się kolego
zioło na pewno nie robi ci nic złego
odpal zaciągnij i wyluzuj się kolego
tu Kamień ja tera szybkim krokiem nadchodzę
z wielkim jointem przy nodze niewolników zielska oswobodzę
wyzwolę ich spod władzy tyrana który jarania zabrania
wałę rymami jak puszczanymi chmurami plus trzy do many
jestem niepokonany do walki o słuszną sprawę przygotowany
więc teraz jaramy jaramy bardzo się staramy
przeprowadzam teraz nalot słowami jestem zbakany
na chama bo spaliłem prawie grama
kocham palić z lufy ściagam wtedy takie piękne klasyczne buchy
cała zawartość precyzyjnie do płuc
nie skuma tego o czym piszę pierdolony buc
bo w praktyce tkwi sedno sprawy zero pozerki dużo zabawy
jesteś ciekawy to spraw sobie czapę a zrozumiesz
a nie pizdę trujesz że nie rozumiesz ale rapuję
a to dlatego że właśnie tak rozjebanie się czuję
zielsko do pisania mnie dopinguje zajebiście pamiętaj zielone liście
zioło na pewno nie robi ci nic złego
odpal zaciągnij i wyluzuj się kolego
zioło na pewno nie robi ci nic złego
odpal zaciągnij i wyluzuj się kolego
wciąż nielegalne tym lepiej smakuje
kto dzisiaj ze mną sprzęt przetestuje
teraz dopiero czuję że żyję
zielone liście po samą szyję
kto coś nabije zapełni szkło
otworzy bramy lepszego świata
a ty teraz nie graj wariata
jak lufka wkoło już dawno lata
sadzić hodować legalizować
spokojnie w terenie lolka rolować

zasmakuj dymu pod niebem niebieskim
pamiętaj białej wystrzegaj się kreski
zielone barwy naszej drużyny
nie zmieniaj tego to nie są kpiny
niech tak zostanie ciągle palimy
wam nic do tego bo my to lubimy